

DLACZEGO POROZUMIENIE ACTA BUDZI TAKIE KONTROWESJE? (i dlaczego powinno to obchodzić eurodeputowanych)

CZYM JEST ACTA?

Międzynarodowe porozumienie ds. walki z podrabianiem towarów i piractwem (ACTA) jest wielostronną umową określającą międzynarodowe standardy egzekwowania prawa własności intelektualnej. Dokument ten, stworzony przez kilka państw¹ przy współpracy przedstawicieli niektórych sektorów biznesu budzi kontrowersje pod względem zarówno formy, jak i treści.

Celem niniejszej broszury jest wyjaśnienie podstawowych założeń ACTA oraz uzasadnienie szeroko reprezentowanego stanowiska sprzeciwiającego się ratyfikacji tego porozumienia.

Już sam sposób, w jaki ACTA zostało wynegocjowane pozwala stwierdzić, że porozumienie nie spełnia demokratycznych standardów i jest niejednoznaczne pod względem prawnym. Przyjęcie ACTA w obecnym kształcie będzie miało poważne konsekwencje dla wolności wypowiedzi, dostępu do dóbr kultury czy prawa do prywatności. Ponadto, ACTA wpłynie niekorzystnie na światowy handel i nie będzie sprzyjać innowacjom.

Właśnie rozpoczyna się proces ratyfikacji ACTA na poziomie narodowym, podczas gdy w wielu Państwach Członkowskich znaczenie tego porozumienia wciąż pozostaje niedocenione. W związku z tym procesem oraz spodziewanym głosowaniem w sprawie ratyfikacji ACTA na poziomie Unii Europejskiej, autorzy niniejszej publikacji gorąco apelują do europejskich polityków o rzetelną ocenę skutków ratyfikacji ACTA, a **w przypadku braku wystarczających wyjaśnień i zapewnień ze strony Komisji Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, prosimy Parlament Europejski aby zagłosował na „nie” dla ACTA w ramach procedury „zatwierdzenia” tego porozumienia.**

NIEZGODNOŚĆ Z DEMOKRATYCZNYMI STANDARDAMI

- **porozumienie zostało przygotowane z pominięciem zwyczajowych konsultacji na forum międzynarodowym** – bez udziału takich podmiotów jak Światowa Organizacja Handlu czy Światowa Organizacja Własności Intelektualnej, które funkcjonują zgodnie z zasadami demokracji, jawności i przejrzystości proceduralnej.
- **ACTA zostało wynegocjowane za zamkniętymi drzwiami** – a co za tym idzie, bez udziału krajów rozwijających się. ACTA tylko w niewielkim stopniu zostało poddane demokratycznej konsultacji na poziomie międzynarodowym (ONZ), europejskim (EU) i narodowym.
- **ACTA zakłada powołanie nowej instytucji** – „Komisji ACTA” – przy czym dokument ten nie precyzuje jej uprawnień i obowiązków – nie obliuguje jej również do działania w sposób otwarty, przejrzysty i oparty na demokratycznych standardach, co umożliwiłoby społeczną kontrolę działalności Komisji.
- **Komisja ACTA, wyłoniona w sposób arbitralny, ma być odpowiedzialna za wdrożenie i interpretację porozumienia** oraz będzie uprawniona do proponowania

¹ Australia, Kanada, EU, Japonia, Korea, Meksyk, Maroko, Nowa Zelandia, Singapur, Szwajcaria i USA

zmian w treści dokumentu (już po jego oficjalnym przyjęciu przez sygnatariuszy) bez żadnych konsultacji społecznych.

- do tej pory, **żaden z sygnatariuszy ACTA nie udostępnił opinii publicznej wszystkich dokumentów związanych z procesem negocjacji**, które pozwoliłyby wyjaśnić liczne niejasne i niejednoznaczne postanowienia zawarte w ACTA²

- **Komisja Europejska nie przeprowadziła żadnej analizy skutków przyjęcia ACTA**, powołując się jedynie na analizy skutków regulacji przeprowadzane znacznie wcześniej dla dyrektyw w sprawie egzekwowania prawa własności intelektualnej (I i II). Nie została przeprowadzona żadna analiza skutków przyjęcia ACTA z punktu widzenia podstawowych praw obywateli, w szczególności w odniesieniu do krajów spoza Unii Europejskiej, które nie zawsze uznają zbliżone do europejskich standardy prawne w zakresie ochrony prywatności, wolności słowa i praworządności.

ZAGROŻENIA DLA WOLNOŚCI SŁOWA I DOSTĘPU DO DÓBR KULTURY

- **Prawo własności intelektualnej zostało uznane za nadrzędne w stosunku do wolności słowa, prawa do prywatności i innych praw podstawowych**

- **ACTA zakłada, że to prywatne firmy mają być odpowiedzialne za uregulowanie kwestii związanych z wolnością słowa w sieci** – porozumienie nakłada bowiem na pośredników (np. dostawców Internetu) obowiązek kontroli treści w Internecie. Podmioty te nie posiadają stosownych kompetencji ani narzędzi do kontrolowania treści publikowanych w sieci. Ponadto, taka kontrola stoi w sprzeczności z zasadą praworządności i standardami demokratycznymi.

- **ACTA utrudnia korzystanie ze wspólnego dziedzictwa kulturowego**, przewidując wysokie kary i możliwość popełnienia przestępstwa w przypadku wykorzystania dzieł, co do których określenie właścicieli praw autorskich jest trudne bądź niemożliwe (tzw. „dzieła osierocone”).

- ostateczna treść ACTA (niejasne fragmenty mają być wyjaśnione dopiero po ratyfikowaniu porozumienia) pozostaje niejasna, co stwarza ryzyko takiej interpretacji, która na wielu obywateli **nałoży odpowiedzialność karną za popełnienie trywialnych wykroczeń**.³

ZAGROŻENIA DLA PRYWATNOŚCI

- **ACTA zmusza dostawców Internetu do prowadzenia monitoringu sieci i ujawniania danych osobowych osób podejrzanych o naruszanie prawa własności intelektualnej**. Prawnicy oraz osoby przypisujące sobie prawa autorskie już dziś wyzyskują niewinnych internautów, stosując taktykę opartą na zastraszaniu ich ogromnymi „kosztami procesowymi”, co ma na celu wymuszenie ugody pozasądowej. Unia Europejska powinna zabronić stosowania tego typu praktyk, a nie zmierzać do ich eksportu.

- **przerzucenie odpowiedzialności na dostawców Internetu sprzyjałoby wprowadzaniu przez nich systemów monitorowania sieci oraz jeszcze bardziej inwazyjnych metod identyfikowania osób podejrzanych o naruszenie prawa**

² Przedstawicielom Fundacji Elektronicznej Granicy i organizacji Knowledge Ecology International odmówiono dostępu do dokumentów. Cztery miesiące po wystosowaniu odpowiedniego wniosku do Parlamentu Europejskiego o udostępnienie dokumentacji będącej w posiadaniu tego organu, EDRI wciąż nie otrzymało pełnej odpowiedzi.

³ Niejednoznacznie brzmienie niektórych zapisów ACTA stwarza furtkę do wprowadzenia w różnych krajach tzw. „prawa trzech ostrzeżeń” lub innych nieproporcjonalnych form egzekwowania prawa. Takie regulacje legalizują możliwość odcięcia Internetu użytkowników od Internetu w sytuacji, kiedy pobiorą materiały chronione prawami autorskimi. Kontrowersje budzi również określenie „na skalę komercyjną”, które ma obejmować „bezpośrednie i pośrednie korzyści komercyjne”

własności intelektualnej. Przykładem takiej metody jest szczegółowy monitoring danych przesyłanych między użytkownikami przy użyciu technologii głębokiej analizy pakietów (ang. Deep Packet Inspection). Dla użytkowników Internetu oznacza to rażące naruszenie ich prywatności.

ZAHAMOWANIE INNOWACYJNOŚCI

- **ACTA będzie hamować rozwój innowacyjnych rozwiązań.** Innowacyjne rozwiązania w dziedzinach takich jak oprogramowanie często rodzą się w tzw. „szarej strefie”. Ich twórcy korzystają z luk wynikających z niejednoznaczności systemu prawnego. ACTA ograniczy rozwój nowych rozwiązań w dziedzinie technologii informatycznej i w przemyśle – potencjalnych innowatorów zniechęci ryzyko wysokich kar finansowych i ciężącej na nich odpowiedzialności karnej, gdyby okazało się, że nieumyślnie naruszyli czyjąś własność intelektualną.
- **Ostrzejsze kary zniechęcą** firmy stawiające pierwsze kroki na rynku, którym skromne zaplecze finansowe nie pozwoliłoby na pokrycie kosztów ewentualnych procesów prawnych.
- **ACTA nie sprzyja konkurencyjności.** Obowiązki związane z kontrolą przepływu informacji wiążą się ze znacznymi kosztami, na które nie będzie stać małych operatorów sieci. Taka sytuacja faworyzuje dużych dostawców Internetu.

NIEKORZYSTNY WPŁYW NA ŚWIATOWY HANDEL

- Nawet jeśli Unia Europejska uzna ACTA za prawnie wiążące porozumienie, Stany Zjednoczone (które już podpisały ACTA) jednoznacznie dały do zrozumienia, że traktują ten dokument jako niewiążącą „wykładnię” (ang. understanding). Taka sytuacja może rodzić kontrowersje w kwestii statusu prawnego ACTA i **zapewnia Stanom Zjednoczonym większą elastyczność interpretacyjną, a w konsekwencji większą konkurencyjność w stosunku do Unii Europejskiej.**
- Postanowienia ACTA, które mają wpływ na **prywatność i wolność słowa będą miały znacznie poważniejsze konsekwencje w krajach, w których nie są przestrzegane standardy ochrony praw człowieka.**
- **ACTA ułatwi tworzenie nieuczciwych barier dla światowego handlu.** Już teraz widzimy na przykładzie Chin, że nieformalne porozumienia zawierane z dostawcami Internetu mogą pełnić funkcję pozataryfowych barier handlowych.

BRAK PRZEJRZYSTOŚCI PRAWNEJ

- **Sformułowania zawarte w porozumieniu są niejasne,** co stwarza stan niepewności prawnej w odniesieniu do najważniejszych terminów ACTA.
- Tworząc ostrzejsze, niż aktualnie obowiązujące (np. na mocy porozumienia TRIPS), normy egzekwowania prawa, obok niejasnych i niemożliwych do wyegzekwowania gwarancji poszanowania praw obywateli, **ACTA nie spełnia aktualnie obowiązujących międzynarodowych standardów prawnych.**⁴

- **ACTA nie spełnia europejskich norm dotyczących ochrony i propagowania uniwersalności, integralności i przejrzystości Internetu** opracowanych przez Radę Europy, które zakładają m.in., że „przy zachowaniu ogólnych zasad prawa międzynarodowego oraz międzynarodowych standardów ochrony praw człowieka,

⁴ W porównaniu z takimi porozumieniami jak TRIPS, ACTA znacznie poszerza i „rozmywa” znaczenie określenia „skala komercyjna”, co pozwala na arbitralną interpretację uniemożliwiając w ten sposób klarowne i proporcjonalne egzekwowanie nowego porozumienia.

Kraje Członkowskie dołożą wszelkich starań by ich działania nie miały negatywnego wpływu na dostęp do oraz możliwość korzystania z Internetu, również w aspekcie transgranicznym.”

PODSUMOWANIE

Istnieje niebezpieczeństwo, że porozumienie ACTA będzie miało daleko idące skutki prawne, wynikające z zachwiania równowagi pomiędzy egzekwowaniem prawa własności intelektualnej, a ochroną podstawowych praw społeczeństwa jako całości, takich jak wolność słowa, dostęp do informacji i dóbr kultury czy prawo do prywatności.

W swojej własnej analizie, Parlament Europejski zwrócił uwagę na kontrowersyjne postanowienia zawarte w porozumieniu, wykazując poważne uchybienia prawne. Autorzy analizy stwierdzili, że **„trudno wskazać jakiegokolwiek jednoznaczne korzyści dla obywateli Unii Europejskiej płynące z podpisania ACTA, poza tymi, które na dzień dzisiejszy już zapewniają inne umowy międzynarodowe”**.

Z analizy wynika, że **„bezwarunkowe przyjęcie ACTA byłoby niewłaściwym krokiem ze strony Parlamentu Europejskiego, biorąc pod uwagę nieścisłości wykazane w aktualnej wersji porozumienia.”**

Apelujemy do polityków w Brukseli by gruntownie przeanalizowali skutki przyjęcia ACTA. **W przypadku braku wystarczających wyjaśnień i zapewnień ze strony Komisji Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, apelujemy do Parlamentu Europejskiego by zagłosował na „nie” dla ACTA w ramach procedury „zatwierdzenia” tego porozumienia.**